

Sygn. akt IV Ca 185/18

POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2018r.

Sąd Okręgowy w S.IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Jolanta Deniziuk

Sędziowie SO: Mariola Watemborska (spr.), Dorota Curzydło

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrozna

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2018 r., w S.

na rozprawie

sprawy z wniosku S. P.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w G.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 21 grudnia 2017 r. sygn. akt IX Ns 607/14

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt IV Ca 185/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni S. P. wniosła o ustanowienie na rzecz uczestnika postępowania (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G., nieograniczonej w czasie służebności przesyłu, na stanowiącej jej własność nieruchomości położonej w miejscowości S., gm. S., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), obejmującej uprawnienie do utrzymywania na nieruchomości posadowionych urządzeń elektroenergetycznych w postaci dwutorowej linii energetycznej napowietrznej wysokiego napięcia – będących własnością uczestnika postępowania oraz prawie do korzystania z nieruchomości w zakresie ustalonej strefy ochronnej oraz w pasie eksploatacyjnym, w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania urządzeń przesyłowych przebiegających przez nieruchomość – poprzez ich eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, napraw, modernizacji, remontów i usuwania awarii, jak również przez dostęp do urządzeń polegający na pawie przechodu i przejazdu przez nieruchomość w ustalonej strefie ochronnej oraz pasie eksploatacyjnym – w zamian za jednorazowe wynagrodzenie dla wnioskodawczyni – w wysokości określonej przez biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Nadto wnioskodawczyni wniosła o zasądzenie na jej rzecz od uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wniosku podniosła, że nad nieruchomością oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) przebiega napowietrzna linia energetyczna, która wchodzi w skład przedsiębiorstwa uczestnika postępowania, korzystającego z jej gruntu bez tytułu prawnego. Wnioskodawczyni wskazała dodatkowo, że zzywała uczestnika do ustanowienia służebności przesyłu w drodze umowy, niemniej strony nie doszły do porozumienia w tym zakresie.

Uczestnik postępowania (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wskazał, iż podziela wniosek co zasady, niemniej żąda ustanowienia służebności przesyłu, której treścią jest prawo do korzystania z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie, konserwację, naprawę, eksploatację, przebudowę oraz rozbudowę linii elektroenergetycznej oraz wejście i wjazd na nieruchomość obciążoną w każdej chwili w okresie trwania służebności, w celu wykonania niezbędnych robót związanych z budową, eksploatacją, konserwacją, naprawą oraz remontami tychże linii, w szczególności wejścia i wjazdu na teren nieruchomości obciążonej odpowiednim sprzętem przez jej pracowników oraz wszystkie podmioty i osoby, z którymi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. posługuje się w związku z prowadzoną działalnością. Uczestnik wniosł także o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek potwierdził, iż przez nieruchomość wnioskodawczyni przebiega dwutorowa napowietrzna linia wysokiego napięcia 110 kV relacji S. W. – U. i S. – W. – S. (...) o długości około 60 m. Uczestnik wskazał również, że na nieruchomości wnioskodawczyni posadowiony jest w 1/2 słup elektroenergetyczny nr (...) – jednak powyższa okoliczność została sprostowana w toku postępowania. Uczestnik podniósł, że budowa rzeczonyj linii elektroenergetycznej została zakończona w 2000 roku. Eksploatacja linii na odcinku przebiegającym przez nieruchomość wnioskodawczyni ogranicza się do corocznego dokonywania jej przeglądu. Korzystanie z nieruchomości wnioskodawczyni sprowadza się zatem do znoszenia istnienia urządzeń przesyłowych w jej obrębie, co w ocenie uczestnika stanowi o braku konieczności ustalania pasów eksploatacyjnych, czy pasów ochronnych. Kwestię wysokości jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu wnioskodawca pozostawił wycenie biegłego.

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy w (...) ustanowił na nieruchomości, położonej w miejscowości S., gm. S., oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi KW nr (...) na rzecz uczestnika (...) S.A. w G. odpłatną, nieograniczoną w czasie służebność przesyłu, polegającą na prawie do korzystania z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie, konserwację, naprawę, eksploatację, przebudowę napowietrznej dwutorowej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 110 kV relacji S. W. – U. i S. W. – S.(...) oraz wejście i wjazd na teren nieruchomości obciążonej odpowiednim sprzętem przez pracowników oraz wszystkie podmioty i osoby, którymi (...) S.A. w G. posługuje się w związku z prowadzoną działalnością oraz obowiązku znoszenia przez właściciela nieruchomości ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia pasa technologicznego w/w linii elektroenergetycznej, o szerokości 29 m (2 x 14,5 m po każdej stronie osi linii), o powierzchni 1.817,14 m⁽²⁾, zgodnie z przebiegiem linii określonej na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę P. J. w opinii sądowej z dnia 18.04.2016r. (k. 168 akt sprawy), stanowiącej załącznik do niniejszego postanowienia (punkt 1 sentencji), zasądził od uczestnika (...) S.A. w G. na rzecz wnioskodawczyni S. P. kwotę 7.000 zł, tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się orzeczenia (punkt 2 sentencji), oddalił wnioski stron o zasądzenie kosztów postępowania (punkt 3 sentencji) i obciążył wnioskodawczynię S. P. i uczestnika (...) S.A. w G. kosztami opinii biegłego geodety P. J. i biegłego rzeczoznawcy majątkowego A. D. po połowie, zaś kosztami opinii biegłego z zakresu eksploatacji urządzeń przesyłowych M. H. obciążyć uczestnika (...) S.A. w G. w całości, przy czym szczegółowe rozliczenie kosztów postępowania pozostawić Referendarzowi sądowemu (punkt 4 sentencji).

Przedmiotowe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach. S. P. jest właścicielką nieruchomości położonej w miejscowości S., gm. S., stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 2,6417 ha, sklasyfikowanej jako R-grunty orne, dla której Sąd Rejonowy w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Nieruchomość ta pozostaje niezabudowana na całym swoim obszarze. Jest nieuzbrojona i nieogrodzona, posiada dostęp do śródpolnej, nieutwardzonej drogi publicznej. Nieruchomość jest uprawiana rolniczo.

Przez teren działki nr (...) przebiega napowietrzna linia energetyczna wysokiego napięcia 110 kV o długości 62,66 m.

Odległość między skrajnymi nieizolowanymi przewodami na słupie znajdującym się na sąsiedniej działce nr (...) wynosi 7,68 m.

W/w urządzenia infrastruktury elektroenergetycznej zostały wybudowane przez Zakład (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. i oddane do eksploatacji w 2000 roku.

Urządzenia elektroenergetyczne zlokalizowane na działce nr (...), wymagają corocznych przeglądów stanu linii. Oględziny wymagają obchodu odcinka linii, który można wykonać idąc pieszo. Oględziny linii przebiegającej ponad działką (...) można wykonać z sąsiednich działek. Przy konserwacji linii możliwy jest wjazd na teren nieruchomości ciężkim sprzętem – w zależności od stopnia jej uszkodzenia (może być to samochód ciężarowy lub osobowy dowożący części zamienne). Możliwa jest również naprawa linii polegająca na spuszczeniu przewodu na sąsiednią działkę, co jednak jest opcją trudniejszą do wykonania.

Działka nr (...) została ujęta w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy S. nr (...) z dnia 25 marca 2014r., zgodnie z którym oznaczona została jako tereny rolnicze – 01R oraz tereny zabudowy mieszkaniowo – usługowej – 03MU.

W dokumencie tym wskazano, iż w związku z tym, że przez nieruchomość przebiegają napowietrzne linie elektroenergetyczne wysokiego napięcia 400 kV oraz 110 kV, ustalono strefę ochronną o szerokości odpowiednio 2x40,00 m od skrajnych przewodów dla linii wysokiego napięcia 400kV i 2x14,5 m od osi linii wysokiego napięcia 110 kV.

Ustalono również ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości polegające na: konieczności uzgadniania warunków lokalizacji wszelkich obiektów w pasie technologicznym linii 400 kV z jej właścicielem – (...) S.A. z siedzibą w K., zakazu lokalizowania budynków mieszkalnych w strefach ochronnych linii, zakazu sadzenia wysokiej roślinności w pasach technologicznych, konieczności uzyskania opinii właściciela linii co do wszelkich zmian w kwalifikacji terenu w obrębie pasów technologicznych i w ich najbliższym sąsiedztwie, konieczności zapewnienia dostępu do linii elektroenergetycznych w celu wykonania prac eksploatacyjnych.

Powierzchnia służebności przesyłu dla infrastruktury wysokiego napięcia na działce nr (...) według kryteriów określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wynosi 1.817,14 m².

Wysokość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu dla działki gruntu (...) według powierzchni wynikającej z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wynosi 7.000 zł

Urządzenia energetyczne zlokalizowane na działce nr (...) w S. obecnie wchodzi w skład przedsiębiorstwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G..

Pismami z dnia 27 czerwca 2013r. i 3 października 2013r. S. P. wezwała (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w G. do ustanowienia służebności przesyłu w drodze umowy za zapłatą jednorazowego wynagrodzenia.

Pismami z dnia 30 sierpnia 2013r. oraz 4 listopada 2013r. (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w G. przystała na propozycję wnioskodawczyni, proponując ostatecznie wynagrodzenie w kwocie 10.000 zł tytułem ustanowienia służebności przesyłu i wynagrodzenia z tytułu dotychczasowego korzystania z nieruchomości.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy przez pryzmat art. 305¹⁻² k.c., Sąd I instancji wskazał, że kwestią sporną między stronami, pozostawała wysokość jednorazowego wynagrodzenia należnego wnioskodawczyni w zamian za ustanowienie na rzecz uczestnika służebności przesyłu, a także sama treść służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że za celowe uznał przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu z zakresu eksploatacji urządzeń przesyłowych na okoliczność określenia zakresu służebności przesyłu, a także dowodu z opinii biegłego z zakresu geodezji na okoliczność sporządzenia mapy z zaznaczeniem przebiegu urządzeń przesyłowych uczestnika posadowionych na nieruchomości wnioskodawczyni oraz biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wysokości jednorazowego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu obciążającej nieruchomości wnioskodawczyni na linii określonej we wniosku, przy założeniu, że wynagrodzenie

powinno uwzględniać przede wszystkim obniżenie użyteczności nieruchomości obciążonej, polegające na niemożności korzystania z obciążonej części w sposób przewidziany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz ekwiwalentu świadczenia właściciela nieruchomości obciążonej przy uwzględnieniu takich czynników jak: charakter nieruchomości, zakres ograniczenia prawa własności, zakres ingerencji uczestnika w prawo własności, trwałość i nieodwracalność obciążenia w dłuższym okresie czasu i uciążliwość ustanowionego prawa.

Wobec szczegółowej analizy materiału dowodowego pozyskanego w ramach opinii biegłych, Sąd doszedł do przekonania, iż nieprzydatną dla niniejszego postępowania okazała się opinia biegłego z zakresu eksploatacji urządzeń przesyłowych. Biegły sądowy M. H. w sporządzonej na zlecenie Sądu opinii stwierdził, iż brak jest podstaw do uwzględnienia szerokości pasa służebności przesyłu określonego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, albowiem dokument ten reguluje kwestie administracyjne, zaś określenie stref ochronnych w związku z oddziaływaniem urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomość pozostaje w sferze stosunków cywilnoprawnych. Biegły wskazał przy tym, iż to nie przedsięwzięcie energetyczne ogranicza uprawnienia właściciela gruntu do jego swobodnego użytkowania, lecz gmina i w związku z tym nie powinno ponosić odpowiedzialności za ustalenia poczynione w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Biegły twierdził także, że w przypadku rolnego przeznaczenia nieruchomości szerokość pasa technologicznego odpowiada całkowitej szerokości służebności przesyłu i brak jest podstaw do wytyczania pasa strefy ochronnej. W ocenie biegłego faktyczne ograniczenia w rolniczym wykorzystaniu terenu występują jedynie w miejscach posadowienia słupów energetycznych, których na działce wnioskodawczyni nie ma. Jednocześnie biegły powołując się na przepisy Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów utrzymania tych poziomów - wskazał, iż w przypadku gruntów rolnych nie należy uwzględniać oddziaływania na środowisko siły pól magnetycznych oraz promieniowania elektromagnetycznego o częstotliwości 50 Hz pochodzących od napowietrznych linii elektroenergetycznych wysokich napięć WN-110 kV. W przekonaniu biegłego w niniejszej sprawie nie zachodzą również podstawy do uwzględnienia drogi przechodu i przejazdu dla obsługi technicznej urządzeń. Biegły wskazał bowiem, że coroczne oględziny linii nie będą wymagały wejścia na działkę wnioskodawczyni, zaś potencjalna awaria może wystąpić za kilkadziesiąt lat, a prace związane z jej wystąpieniem wykonywane na nieruchomości wnioskodawczyni mogą zostać rozliczone w drodze przyznania jednorazowego wynagrodzenia za zajęcie działki. W tym stanie rzeczy, biegły ustalił powierzchnię pasa technologicznego odpowiadającej szerokości 7,60 m, co przy szacowanej długości linii przebiegającej nad działką wnioskodawczyni jako 60 m, daje powierzchnię służebności przesyłu wielkości 456 m².

W przekonaniu Sądu I instancji, powyższe twierdzenia biegłego sądowego z zakresu eksploatacji urządzeń przesyłowych są sprzeczne nie tylko z ustaleniami poczynionymi przez biegłą z zakresu (...), ale także kłócą się z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz wypracowanej praktyki orzeczniczej.

W ocenie Sądu rzeczą oczywistą pozostaje bowiem, iż służebność przesyłu obejmuje swoim zakresem nie tylko pas gruntu zajęty bezpośrednio pod urządzenia przesyłowe, ale też niezbędny pas technologiczny (komunikacyjny), umożliwiający dostęp do tych urządzeń. Treścią służebności przesyłu jest bowiem korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości w sposób niezbędny dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych. W praktyce kreuje to możliwość wejścia przez przedsiębiorcę, któremu przysługuje służebność, na cudzy grunt obciążony służebnością w celu usunięcia awarii, przeprowadzenia konserwacji czy modernizacji urządzeń przesyłowych. W takiej sytuacji wytyczony pas służebności musi uwzględniać wszelkie zdarzenia faktyczne, które mogą nastąpić w przyszłości – nawet w bardzo odległej – w tym potrzebę remontów, modernizacji i konserwacji sieci, jak i ewentualną zmianę przeznaczenia działki (nieruchomości obciążonej).

Sąd Rejonowy ustalił, że działka nr (...) została ujęta w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy S. nr (...) z dnia 25 marca 2014r., zgodnie z którym oznaczona została jako tereny rolnicze – 01R oraz tereny zabudowy mieszkaniowo – usługowej – 03MU. W dokumencie tym wskazano, że w związku z tym, że przez nieruchomość przebiegają napowietrzne linie elektroenergetyczne wysokiego napięcia 400 kV

oraz 110 kV, ustalono strefę ochronną o szerokości odpowiednio 2x40 m od skrajnych przewodów dla linii wysokiego napięcia 400kV i 2x14,5 m od osi linii wysokiego napięcia 110 kV.

Wbrew opinii biegłego, ustalenie pasa strefy ochronnej przewidzianego w dokumencie administracyjnym, jakim jest plan zagospodarowania przestrzennego nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Błędem logicznym są natomiast obciążone twierdzenia biegłego, zgodnie z którymi zakład energetyczny nie powinien ponosić konsekwencji finansowych z tytułu ograniczeń w zabudowie działki wnioskodawczyni, wprowadzonych przepisami uchwalonymi przez Gminę. Biegły całkowicie pomija bowiem fakt, iż istota ograniczenia uprawnień do korzystania z nieruchomości sprowadza się do obecności urządzeń elektroenergetycznych na działce wnioskodawczyni. Nie ulega wątpliwości, że gdyby ponad działką wnioskodawczyni nie przebiegały linie wysokiego napięcia, to plan zagospodarowania przestrzennego nie przewidywałby żadnych ograniczeń w wykorzystaniu działki – zarówno w sferze eksploataowania rolniczego jak i budowlanego. W ocenie Sądu, brak było także podstaw dla twierdzeń, że wyłącznie posadowienie na ziemi słupów elektroenergetycznych świadczy o potencjalnych ograniczeniach w wykorzystaniu gruntu. Sama obecność linii elektroenergetycznych powoduje bowiem utrudnienia w zagospodarowaniu działki (np. brak możliwości jej zalesienia, czy zabudowy). Już tylko z tej przyczyny należało zdaniem Sądu przyjąć, iż skoro miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uzgodniony z wszystkimi gestorami – w tym również z zakładem energetycznym – przewiduje szerokość pasa ochronnego na 2x14,5m – to taką należy przyjąć szerokość pasa służebności przesyłu i jest to szerokość absolutnie minimalna. Z kolei jako zupełnie abstrakcyjne Sąd potraktował twierdzenia biegłego, dotyczące braku konieczności wytyczenia pasa służebności z uwzględnieniem pasa technologicznego (komunikacyjnego), zapewniającego pracownikom uczestnika bezpośredni dostęp do linii w razie jej awarii, konserwacji czy modernizacji. W tym zakresie, Sąd uznał także za nieprzydatne zeznania świadka D. R., który wskazywał na możliwość oględzin stanu linii z sąsiednich działek i wykonanie naprawy linii, poprzez spuszczenie przewodu na teren sąsiednich nieruchomości. Zeznania te, jak również oparta na ich treści opinia biegłego pomijają bowiem zupełnie kwestię nadrzędną, jaką stanowi bezpieczeństwo odbiorców energii oraz pracowników uczestnika postępowania. Doświadczenie życiowe, jak również logika przemawiały w ocenie Sądu za uznaniem, że oględziny odcinka linii elektroenergetycznej wynoszącego ponad 60 m nie mogą odbywać się w sposób dokładny przy użyciu samej lornetki. Wizja tak wykonana może pomijać np. drobne uszkodzenia, bądź skutkować niedokładnością w przypadku określonych warunków pogodowych (np. przy dużym nasłonecznieniu obraz może być wypaczony z uwagi na zmęczenie oka obserwującego). Oględziny winny zatem odbywać się bezpośrednio pod przewodami.

Sąd Rejonowy podkreślił, że usunięcie każdej potencjalnej awarii instalacji elektroenergetycznej winno odbywać się zgodnie z treścią § 55 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych, który reguluje sytuowanie stanowisk pracy lub maszyn i urządzeń budowlanych bezpośrednio pod napowietrznymi liniami elektroenergetycznymi. W przypadku braku wytyczenia odpowiedniego pasa technologicznego usunięcie awarii jest zatem niemożliwe, natomiast teoria zgodnie z którą możliwe jest opuszczenie 60 m przewodu na działkę sąsiednią jest pozbawiona racji, albowiem przy tak długim przewodzie czynność ta pozostaje trudna do wykonania i naraża pracowników zakładu energetycznego na niebezpieczeństwo. Jednocześnie twierdzenia biegłego, zgodnie z którymi wystąpienie potencjalnych usterek pozostaje w odległej przyszłości, a w razie ich wystąpienia zawsze istnieje możliwość uregulowania kwestii finansowych między stronami w drodze jednorazowego wynagrodzenia – pozostają sprzeczne z samą istotą instytucji służebności przesyłu, która powinna kompleksowo regulować stosunki między zakładem energetycznym, a właścicielem nieruchomości obciążonej.

Sąd I instancji ustalając wysokość należnego wnioskodawczyni wynagrodzenia za służebność przesyłu odwołał się do opinii biegłej z zakresu (...) i opinii biegłego z zakresu geodezji P. J.. Na tej podstawie ustalił, iż powierzchnia służebności przesyłu dla infrastruktury wysokiego napięcia na działce nr (...) według kryteriów określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wynosi 1.817,14 m². Z kolei wysokość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu dla działki gruntu 565, według powierzchni wynikającej z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wynosi 7.000 zł.

W związku z tym, iż żądania stron w przedmiocie ustalenia treści służebności przesyłu różniły się w zakresie żądania dotyczącego rozbudowy linii, Sąd postanowił uregulować tę kwestię w sposób możliwie pełny, zgodnie z ustaleniami poczynionymi w toku niniejszego postępowania. W tym zakresie Sąd zważył, iż zgodnie z zeznaniami świadka D. R., uczestnik nie ma planów rozbudowy linii elektroenergetycznej przebiegającej przez nieruchomości wnioskodawczyni, wobec czego brak jest podstaw do uwzględniania powyższej okoliczności w treści służebności.

Reasumując – Sąd uwzględnił wniosek w zakresie dotyczącym ustanowienia na nieruchomości położonej w miejscowości S., gm. S., oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w(...)prowadzi KW nr (...) na rzecz uczestnika (...) S.A. w G. odpłatną, nieograniczoną w czasie służebność przesyłu, polegającą na prawie do korzystania z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie, konserwację, naprawę, eksploatację, przebudowę napowietrznej dwutorowej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 110 kV relacji S. W. – U. i S. W. – S. (...) oraz wejście i wjazd na teren nieruchomości obciążonej odpowiednim sprzętem przez pracowników oraz wszystkie podmioty i osoby, którymi (...) S.A. w G. posługuje się w związku z prowadzoną działalnością oraz obowiązku znoszenia przez właściciela nieruchomości ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia pasa technologicznego w/w linii elektroenergetycznej, o szerokości 29 m (2 x 14,5 m po każdej stronie osi linii), o powierzchni 1.817,14 m^(2), zgodnie z przebiegiem linii określonej na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę P. J. w opinii sądowej z dnia 18.04.2016r. (k. 168 akt).

Tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie przedmiotowej służebności przesyłu Sąd zasądził na rzecz wnioskodawczyni S. P. od uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 7.000 zł w związku z usytuowaniem urządzeń przesyłowych na działce nr (...).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Sąd orzekł o obowiązku uiszczenia kosztów związanych z opinią biegłych z zakresu geodezji i wyceny nieruchomości po połowie od obu stron, mając na uwadze to, że biegli powołani zostali w celu dokonania wyceny wysokości wynagrodzenia i przebiegu linii elektroenergetycznej, a wartość tę i przebieg Sąd w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu ustala z urzędu niezależnie od inicjatywy dowodowej stron w tym zakresie. Powołanie biegłych leżało zatem w interesie obu stron. Dowód z opinii biegłego z zakresu eksploatacji urządzeń energetycznych został przeprowadzony na wniosek uczestnika, w związku z tym winien ponieść on koszt sporządzenia tej opinii. Szczegółowe rozliczenie kosztów postępowania w powyższym zakresie Sąd pozostawił Referendarzowi sądowemu, zgodnie z dyspozycją art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c.

Uczestnik postępowania zaskarżył powyższe postanowienie apelacją, domagając się jego zmiany, poprzez obniżenie wysokości przyznanego wnioskodawczyni wynagrodzenia za ustanowienie służebności do kwoty 2.600 zł, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 305² § 2 k.c. w zw. z art. art. 305¹ k.c., poprzez ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy za wynagrodzeniem, które nie jest wynagrodzeniem odpowiednim w stosunku do zakresu służebności odpowiadającej potrzebom uczestnika;
- art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 i 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie przez Sąd wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy mających znaczenie dla ustalenia odpowiedniego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika, w szczególności ustalenia zakresu służebności, poprzez przyznanie postulowanych potrzeb jakie przedsiębiorca przesyłowy ma w stosunku do nieruchomości – działki gruntu nr (...), przez którą przebiega linia 110 kV relacji W. – U. i S. W. – S. (...);
- art. 233 k.p.c., poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, które nie jest wynagrodzeniem odpowiednim w stosunku do zakresu służebności niezbędnej przedsiębiorcy przesyłowemu do obsługi linii wysokiego napięcia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, OSNC 1998 nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji, należy w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty formalne, ponieważ ich wynik determinował zaproponowaną przez Sąd meriti ocenę prawną. W tym zakresie istotny jest zarzut odnoszący się do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W tym miejscu wskazać należy, że swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądownictwa, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (patrz: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r. II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z dnia 10.06.1999 r. (II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i waży ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów nie może być jednak całkowicie dowolna. W doktrynie i orzecznictwie formułowane są reguły ocenne, które mają pomóc sędziemu, a wyprowadzane są przede wszystkim z prawidłowej wykładni obowiązujących postępowaniu dowodowym przepisów. Granice jej wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy i ideologiczny (patrz: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, pod red. T. Erecińskiego, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997, starszawa 1997, str. 379 i nast.). Pierwszy z tych czynników oznacza, iż sąd ma obowiązek wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, bowiem własne przekonanie sądu nie może naruszać zasady logicznego powiązania wniosków z zebraniem w sprawie materiałem. Sąd może dawać wiarę tym lub innym dowodom, czy świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Zasada ta ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe (czynnik ustawowy), co oznacza, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości oraz że ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Nadto sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (por. art. 328 § 2 k.p.c.). Uważa się także, iż granice swobodnej oceny dowodów warunkuje także czynnik ideologiczny, tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa. Obok znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa na postępowanie sędziego i sposób oceny przez niego różnych środków dowodowych wpływają także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, jego ogólna kultura prawna, jak również system pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa. Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Ale skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej

ocenie niż ocena sądu (SN w orzeczeniach: z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ., z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, „Wokanda” 2000, nr 7, poz. 10, i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732).

Wywodom Sądu I instancji nie można zarzucić dowolności, ani przekroczenia granic logicznego rozumowania. Sąd ustosunkował się do wszystkich podniesionych przez strony w toku sprawy zarzutów. Wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Odniósł się do całego zaproponowanego przez strony materiału dowodowego, wyjaśniając przy tym nad wyraz szczegółowo motyw, którymi się kierował. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podzielił zaprezentowaną w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia ocenę zebranych dowodów, w tym w szczególności wnioski wywiedzione z opracowanych na potrzeby niniejszej sprawy opinii biegłych sądowych. Nie znalazł przy tym podstaw do zakwestionowania ustalonej przez biegłą A. D. wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy, opierając się na doświadczeniu życiowym i logice, w sposób całościowy i pozbawiony jakiegokolwiek dowolności – prawidłowo - zinterpretował zaproponowany przez strony materiał dowodowy.

W tym miejscu należy zauważyć, iż w niniejszej sprawie strona wnioskodawczyni dochodziła ustanowienia na swojej nieruchomości, na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, służebności przesyłu w zamian za odpowiednie wynagrodzenie. Kwestią sporną między stronami pozostawała przede wszystkim szerokość tzw. strefy ochronnej, którą stanowiła zasadniczy czynnik rzutujący na wysokość należnego wnioskodawczyni świadczenia. Przy jej ustalaniu biegła A. D. odwołała się do postanowień miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, ustalonego uchwałą nr XXXVI/389/2014 Rady Gminy S. z dnia 25 marca 2014 roku w sprawie uchwalenia Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w części obrębów B. – S., w gminie S.. W dokumencie tym wskazano, że dla działki nr (...) należącej do wnioskodawczyni, przez którą przebiegają napowietrzne linie elektroenergetyczne wysokiego napięcia 400 kV oraz 110 kV, ustalono strefę ochronną o szerokości odpowiednio 2x40 m od skrajnych przewodów dla linii wysokiego napięcia 400 kV i 2x14,5 m od osi linii wysokiego napięcia 110 kV. Na tej podstawie biegła przyjęła, że powierzchnia służebności przesyłu dla infrastruktury wysokiego napięcia na działce nr (...) według kryteriów określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wynosi 1.817,14 m². Wysokość zaś jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu dla działki gruntu (...), ustaliła na kwotę 7.000 zł.

Uczestnik zakwestionował zasadność odwołania się w rozpoznawanej sprawie do przywołanego wyżej planu zagospodarowania przestrzennego. Przekonywał przy tym, że ustalony w nim zakres oddziaływania należących do niego linii przesyłowych na nieruchomość wnioskodawczyni jest znacznie przeszacowany.

Nawiązując do przywołanego wyżej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, na którym w dużej mierze oparte zostały kluczowe dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy ustalenia, podkreślić należy, że powstał on w okresie, gdy sporna linia energetyczna funkcjonowała od kilkunastu lat na terenie Gminy S., a jej elementy w niezmiennym do dnia dzisiejszego stanie znajdowały się na działce nr (...). Ograniczenia wynikające z owego planu uwzględniały więc istniejące już, faktyczne ograniczenia prawa własności właścicieli działek, na których zlokalizowano infrastrukturę przesyłową. Nie były zaś hipotetycznymi, poczynionymi na potrzeby linii energetycznej, która miała powstać dopiero w przyszłości i której oddziaływanie na otoczenie, m.in. z racji braku danych na temat ewentualnej technologii budowy, było przyszłe i niepewne.

W zaistniałej sytuacji Sąd, w składzie rozpoznającym niniejszą apelację, podzielił pogląd o całkowitej nieprzydatności opinii biegłego sądowego M. H., który stwierdził, że brak jest podstaw do uwzględnienia szerokości pasa służebności przesyłu, wedle wskaźników określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2015 r. III CZP 88/15 (za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej L.), w świetle art. 305¹ k.c. służebność przesyłu postrzega się jako czynną, bo jej ustanowienie upoważnia przedsiębiorcę do określonych działań na nieruchomości obciążonej, a ich cel ma być podporządkowany utrzymaniu we właściwym stanie technicznym urządzeń niezbędnych mu do wykonywania działalności gospodarczej polegającej na dostarczaniu odbiorcom energii, płynów, czy świadczeniu usług polegających na odbiorze ścieków i zapewnieniu łączności. W praktyce oznacza to upoważnienie do wejścia przez przedsiębiorcę (jego pracowników, podwykonawców)

na obciążony grunt, zajęcia go na czas budowy urządzeń, ich trwałego osadzenia na nim, a następnie upoważnienie do wchodzenia na grunt w celu podejmowania czynności niezbędnych do utrzymania, konserwacji, remontu, modernizacji, dozoru czy usunięcia awarii urządzeń przesyłowych. Uprawnieniu przedsiębiorcy do podejmowania określonych wyżej działań odpowiada obowiązek właściciela nieruchomości obciążonej ich znoszenia. Wiąże się to także z ograniczeniami właściciela nieruchomości obciążonej co do sposobu korzystania z niej i takiego jej zagospodarowania, by przedsiębiorca miał zagwarantowaną stałą możliwość dostępu do swoich urządzeń w celu usunięcia awarii, konserwacji, demontażu, wymiany itp. Powierzchnia nieruchomości zajęta pod służebność powinna odpowiadać warunkom eksploatacji sieci przyjętym w przedsiębiorstwie będącym właścicielem urządzeń przesyłowych. Wyznaczona w ten sposób strefa ma zabezpieczać potrzeby eksploataowania urządzeń, zapewniając przedsiębiorcy możliwość prawidłowego korzystania z nich, ale także ich konserwacji, naprawy, modernizacji, usuwania awarii, wymiany elementów, zgodnie z art. 305¹ i 305² k.c. Te okoliczności bierze zatem pod uwagę sąd ustanawiając służebność przesyłu.

W świetle powyższego, Sąd II instancji stoi na stanowisku, że służebność przesyłu obejmuje swoim zakresem nie tylko pas gruntu zajęty bezpośrednio pod urządzenia przesyłowe (np. słupy energetyczne, przewody energetyczne), ale też niezbędny pas technologiczny (komunikacyjny), umożliwiający dostęp do tych urządzeń. Treścią służebności przesyłu jest bowiem – co nie ulega wątpliwości – korzystanie przez przedsiębiorcę przesyłowego, w ściśle oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości, w sposób niezbędny dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych. Jak słusznie zauważył wcześniej Sąd Rejonowy, w praktyce kreuje to możliwość wejścia przez przedsiębiorcę, któremu przysługuje służebność, na cudzy grunt obciążony służebnością w celu usunięcia awarii, przeprowadzenia konserwacji czy modernizacji urządzeń przesyłowych. W takiej sytuacji wytyczony pas służebności musi uwzględniać wszelkie zdarzenia faktyczne, które mogą nastąpić w przyszłości – nawet w bardzo odległej – w tym potrzebę remontów, modernizacji i konserwacji sieci, jak i ewentualną zmianę przeznaczenia działki (nieruchomości obciążonej).

Za niewiarygodne, oderwane od rzeczywistości i pozostające w sprzeczności z doświadczeniem orzecznictwem zdobytym na kanwie podobnych spraw sądowych, Sąd uznał twierdzenia, jakoby szeroko rozumiana obsługa linii energetycznych zlokalizowanych na działce (...), nie wymagała konieczności wytyczania pasa służebności z uwzględnieniem pasa technologicznego (komunikacyjnego), zapewniającego pracownikom uczestnika bezpośredni dostęp do linii w razie jej awarii, konserwacji czy modernizacji. Nie dał również wiary zeznaniom świadka D. R., który wskazywał na możliwość oględzin i naprawy obu linii na działce (...), z sąsiednich działek (bez wkraczania na działkę wnioskodawczyni). Jakkolwiek czysto teoretycznie możliwość taka zapewne istnieje, nie mniej w obecnych realiach nie sposób sobie wyobrazić – jak zasadnie wskazał Sąd I instancji – by szczegółowych oględzin 60 metrowego odcinka linii elektroenergetycznej, pracownicy uczestnika dokonywali przy użyciu samej lornetki. Jest to tym bardziej niewiarygodne, jeśli wziąć pod uwagę, że mieli by to robić przy różnych warunkach pogodowych (zmienne natężenie światła, porywy wiatru, opady). Podobnie przedstawia się kwestia ewentualnych napraw, które miały by być wykonywane również na odległość, poprzez spuszczenie uszkodzonych przewodów na działki sąsiednie. Sąd nie wyklucza, że taka operacja jest możliwa, tym nie mniej wątpliwości budzi fakt, czy byłaby możliwa np. jesienią, czy zimą, w warunkach presji czasowej, kiedy to priorytetem jest jak najszybsze przywrócenie dopływu prądu do gospodarstw domowych i zakładów, a energetycy mają do usunięcia większą liczbę awarii. W tym kontekście nie można też zapominać o zapewnieniu bezpiecznych warunków pracy dla pracowników przedsiębiorstwa przesyłowego, którzy mieliby realizować omawiane prace. Reasumując, Sąd II instancji uznał, że ustalony skarżonym orzeczeniem zakres służebności jest – wbrew stanowisku uczestnika – prawidłowy.

W ocenie Sądu Okręgowego, ustalone w oparciu o opinię biegłej sądowej A. D. – na kwotę 7.000 zł - wynagrodzenie za ustanowienie obciążającej nieruchomości wnioskodawczyni służebność przesyłu, jest adekwatne do stopnia, w jakim wnioskodawczyni, jako właścicielka działki nr (...), zmuszona będzie do znoszenia ograniczeń wynikających z usytuowania na jej nieruchomości elementów sieci przesyłowej.

W świetle powyższego Sąd II instancji na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia.